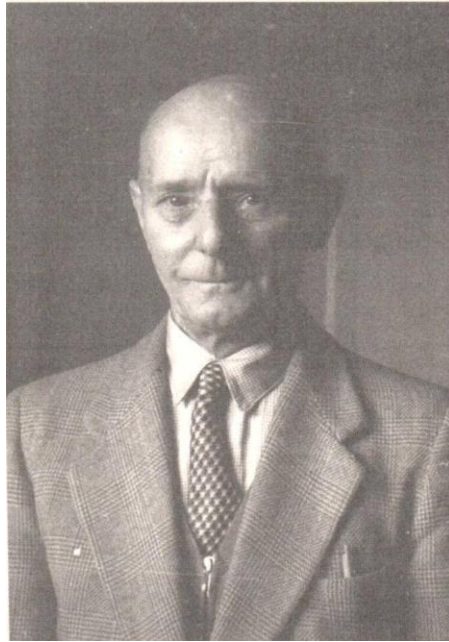


Życiorys [fragmenty]



[4] Kałęcki Leonard

[23 lipca 1893 do 1 grudnia 1922]

Urodziłem się 23 VII 1893 roku w rodzinie chłopskiej we wsi Krubin gminy Góra powiatu warszawskiego. Wieś ta leży w dolinie Narwi przy ujściu do Wisły w pobliżu miasteczka Nowego Dworu pod Modlinem. Będąc sześciolatkiem umiałem już czytać. Matka moja czytała wielką księgę „Żywoty Świętych” one mię bardzo interesowały, były ciekawe i zrozumiałe i przy pomocy jej opanowałem sztukę czytania bez żadnego elementarza. Do szkoły początkowej która znajdowała się w sąsiedniej wsi w Janówku I (dwie wiorsty) poszedłem dopiero w ósmym roku życia do oddziału pierwszego. Po trzech latach rodzice wysłali mię do szkoły miejskiej w Nowym Dworze (siedem wiorst drogi). W tej szkole było pięć oddziałów, trzy w pierwszej klasie i dwa oddziały w klasie [...]

[5]

drugiej – język rosyjski, polski i niemiecki. W 1907 r. otrzymałem świadectwo ukończenia dwuklasowej szkoły miejskiej w Nowym Dworze. Do Nowego Dworu chodziłem piechotą (roweru nie miałem), tylko na okres zimy miałem stancję uczniowską u pracownika w aptece p. Antoniego Tyszempiskiego, a drugą zimę o kościelnego p. Turczyńskiego Jana. Kierownikiem uczącym klasę II był nauczyciel p. Miłancz Jan z pochodzenia Litwin, zadawał nam dużo wierszy do nauczenia się na pamięć: Adama Mickiewicza [...]

[7]

„Trzech Budrysów”, „Trójka koni”, „Lew, niedźwiedź i komar”, „Pchła i rabin wiele innych i „Pana Tadeusza” „Gra Wojskiego na rogu”. Pan Miłancz miał dwie córki i syna – córki zostały nauczycielkami , a syn nauczycielem. W 1908 roku rodzice posłali mię na praktykę do urzędu gminnego, w którym wójtem był ob. Józef Sokolewski, a sekretarzem p. Makowski Jan i pomocnik sekretarza Bednarek (lat 20). Praca pisarza gminnego nie bardzo mię pociągała. To też w 1909 roku zacząłem się przygotowywać do egzaminu do Seminarium Nauczycielskiego

w Ursynowie (prywatne). Wiedziałem, że jest Seminarium Nauczycielskie w Siennicy k. Mińska Mazowieckiego, bo tam uczył się ze wsi Olszewnica Stara Kowalik [...]

[8]

Stanisław, ale ostatecznie zdecydowali rodzice, że mogę pójść do internatu w Ursynowie. Pojechałem, zapisałem się do egzaminu i obciąli mnie z geometrii. Udałem się do starszego słuchacza z kursu trzeciego, który mieszkał na ul. Puławskiej i ten przygotował mię do egzaminu następnego. W 1910 roku egzamin zdałem na piątkę. Seminarium miało b. dobrych profesorów. Dyrektor prof. Borowski Władysław – psycholog, zast. prof. Kazimierz Gnoiński później dyrekt. Seminarium w Siennicy, prof. matematyk Wład. Smosarski /uniw. Poznański, prof. Ignacy Dzierżyński / późn. wizytator Kurat., prof. Pillati Gustaw [...]

[9]

art malarz, prof. historyk Henryk Mościcki późn. na Uniw. Warszaw. Do wyjątkowych ludzi zaliczam prof. Uniw. Moskiewskiego Eugeniusza Jegorowa, który prowadził naukę historii Rosji rozmawiając z uczniami po polsku i w czasie wykładów często powoływał się na polskich uczonych i pisarzy, przytaczał z pamięci całe urywki "Pana Tadeusza" Mickiewicza. Uczniowie określali, że prof. Jegorow zna na pamięć całego "Pana Tadeusza". Niektóre przedmioty były prowadzone nielegalnie i kilku profesorów nie figurowało na liście urzędowej, to też w czasie wizytacji inspektorów rosyjskich podręczniki musiały być [...]

[10]

pochowane, a profesor wychodził z gmachu na spacer po parku razem z uczniami. Ja w ciągu 3 ostatnich lat byłem instruktorem w pracowni introligatorskiej i jednocześnie magazynierem. Prowadziłem zakupy materiałów introligatorskich i rozdawałem w miarę potrzeby do oprawy książek seminaryjnych. Prowadzona była spółdzielnia uczniowska z materiałami szkolnymi i cukierniczymi . Była zorganizowana drużyna harcerska i prawie wszyscy uczniowie do niej należeli. Wydawano tajną gazetkę uczniowską p.t. "Łączność". W ciągu jednego roku byłem redaktorem tej gazetki. Bardzo ważną rzeczą było też to, że uczniowie nie palili papierosów nawet pokryjomu.

[11]

W prywatnym Seminarium Nauczycielskim po czterech latach nauki każdy uczeń, który zdecydował się pracować w szkole państwowej, musiał zdobyć świadectwo nauczycielskie przez złożenie egzaminu przed Komisją w gimnazjum rządowym. Wielu ursynowiaków musiało po kilka razy zgłaszać się do egzaminu w Warszawie. Aby tego uniknąć ja złożyłem podanie do Komisji Egzaminacyjnej przy gimnazjum w Radomiu w maju 1914 r. Egzamin skończył się pomyślnie, otrzymałem świadectwo na prawo nauczania w dwuklasowych miejskich szkołach. W połowie czerwca tegoż roku otrzymałem świadectwo ukończenia [...]

[1]

Prywatnego Sem. Nauczycielskiego w Ursynowie. W końcu sierpnia 1914 (już w czasie wojny) otrzymałem przydział przez władze rosyjskie w Warszawie do szkoły początkowej w Skrzyszewie gm. Góra powiat warszawski (w mojej okolicy rodzinnej).

Z wielką uciechą przystąpiłem do pracy dn. 1 IX 14 r. W jednoklasowej szkole wypełnionej przez dzieci i rodziców rozpoczęliśmy pracę odśpiewaniem hymnu „ Jeszcze Polska nie zginęła”. Uczyłem tylko po polsku. Budynek szkolny pobudowany był z drzewa w 1908 roku za pieniądze państwowe. Mieściła się jedna sala 9m x 7m, dwa pokoje z kuchnią dla nauczyciela i 1 pokój dla dozorczy na górze. Podłoga z pojedynczych desek bez polepy z gliny i bez ślepej podłogi na wysokiej podmurówce. W zimie nie było ciepła w klasie i w mieszkaniu. W końcu lipca 1915 roku twierdza Modlin zaczęła przygotowywać się do obrony przed atakiem Niemców od strony północnej – Nasielsk Płońsk.

W odległości 10 km od Modlina ludność otrzymała rozkaz opuszczenia swych domów, które będą spalone lub rozebrane. Największe wioski, a więc i Skrzyszew, Kałuszyn (wieś) Olszewnica, Krubin w początkach sierpnia zostały spalone. W tym czasie ja byłem w Chotomowie (6 km od Skrzyszewa). Chciałem zobaczyć swoją szkołę, więc poszedłem w tym kierunku. Zatrzymałem się w odległości 2 km od Skrzyszewa.

[2]

Szkoła w Skrzyszewie przytuliła wszystkie swoje dzieci bezdomne. Niektórzy zamieszkali w piwnicach, w wypalonych oborach lub stajniach. Lekcje w szkole rozpoczęły się dopiero w listopadzie. Zaczęła się okupacja niemiecka. Wieczorami na zebraniach rolników omawiano sposoby nieoddawania kontygentów Niemcom. Na terenie gminy Góra zorganizowałem w kilku większych wsiach sklepy spółdzielcze Społem, kilka oddziałów straży pożarnej ochot. I koło Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”. Teatryk amatorski w Skrzyszewie często wystawiał różne sztuki teatralne w szkole, a zebrany dochód z przedstawień oddawaliśmy instytucjom na biedne sieroty. Jednocześnie brałem czynny

[3]

W początkach sierpnia zostały spalone. W tym czasie ja byłem w Chotomowie (6 km od Skrzyszewa). Chciałem zobaczyć swoją szkołę, więc poszedłem w tym kierunku. Zatrzymałem się w odległości 2 km od Skrzyszewa w lasku, gdyż na pustych polach widać było kozaków rosyjskich na koniach, strzegli palących się zabudowań. W środku palącego się Skrzyszewa widać było duży, żółty budynek pokryty czerwoną dachówką wolny od dymu i płomieni – to szkoła ocalała.

Pod wieczór tego dnia do Chotomowa weszli Niemcy od strony wschodniej i rozkazali ludności odjechać dalej na wschód. 15 sierpnia 1915 po zniszczeniu fortów, prochowni, kominów pofabrycznych, mostów na Wiśle i Narwi Modlin skapitulował. Ludność wróciła na swoje zgłiszcza.

[12]

Na zebraniach rodzicielskich omawiano nie tylko sprawy szkolne, ale i sprawy społeczne, sprawy aktualne - wojenne. Rozdawano odezwy PPS [...] o ukrywaniu się młodzieży przed poborem do wojska rosyjskiego. Zorganizowano teatryk [...] z młodzieży starszej i chór.

[6]

Dochód z przedstawień oddawaliśmy instytucjom na biedne sieroty. Jednocześnie brałem czynny udział w teatryku amatorskim w miasteczku w Nowym Dworze, do którego ze Skrzyszewa było około 10 km. Dojeżdżałem na rowerze. W tym czasie również w Nowym

Dworze zorganizowaliśmy ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego, a następnie ognisko w gminie Góra. W gminie Góra dn. 12.XI. 1918 r. na zebraniu gminnym zostałem wybrany na Wójta gminy Góra w Polsce Niepodległej. Funkcję tę pełniłem do 30 listopada 1922 r. a z Inspektoratu szkolnego na powiat Warszawski otrzymałem nominację na nauczyciela do szkoły powszechnej w Zerzniu pow. warszawski. Od 1 grudnia 1922 r. Szkoła jednoklasowa mieściła się [...]